

**20 marca**  
*Hanys Kocynder*

Po różnych zagadkach nareszcie już wiemy,  
że w dwudziesty marca głosować będziemy.

A więc siostry, bracia, kochani rodacy,  
trzeba nam się zabrać porządnie do pracy.

Każdy w swoim kole niech czyni co może,  
a całość zwycięska sama się już słoży.

Gdy dopilnujemy swego obowiązku,  
to polskie zwycięstwo pewne jest na Śląsku.

W palmową niedzielę plebiscyt wypada,  
to się tak dość dobrze i ciekawie składa.

Będziemy swą polskość głosami stwierdzali -  
i na chwałę Bogu „Hosanna” śpiewali.

Gdy na zmartwychwstanie w kościołach zadzwonią,  
to nasze sztandary Polsce się pokłonią.

Potężna być musi ta manifestacja,  
by skrócić nie mogła chytra dyplomacja.

Gdyby głosy nasze nie stykły Georgowi,  
to lud górnośląski wyraźniej to powie.